

Sygn. akt XVII Ka 610/17

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2017 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Justyna Andrzejczak

Protokolant: p.o. stażysty Beata Jopek

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Arkadiusza Dzikowskiego

po rozpoznaniu w dniach 27 czerwca 2017 r. i 18 października 2017 roku

sprawy J. S.

oskarżonego o przestępstwo z art. 278§1 i 5k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim z dnia 16 lutego 2017 roku sygn. akt IIK 502/16

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Justyna Andrzejczak

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 lutego 2017 roku w sprawie II K 502/16 Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim uznał oskarżonego J. S. za winnego przestępstwa z art. 278 § 1 i 5 k.k. (k. 61).

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w zakresie orzeczenia o środku kompensacyjnym wniósł prokurator na korzyść oskarżonego (k. 76 – 78).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora nie zasługiwała na uwzględnienie nawet w znikomym zakresie.

Przed ustosunkowaniem się do apelacji wniesionej w tej sprawie należy zauważyć, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Rejonowy nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia. Do czynu przypisanego oskarżonemu Sąd I instancji zastosował właściwą kwalifikację prawną i należycie ją uzasadnił.

Odnosząc się do zarzutu sformułowanego przez skarżącego to okazał się on oczywiście nietrafny. Wbrew bowiem stanowisku prokuratora opłata, o jakiej mowa w przepisach art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku

– Prawo energetyczne (tj. Dz.U. z 2017 roku, poz. 220) stanowi szkodę w rozumieniu przepisów prawa cywilnego, w związku z czym może być zasądzona w wyroku skazującym na podstawie przepisu art. 46 § 1 k.k. – jako środek kompensacyjny.

Zgodnie bowiem z przepisem art. 46 § 1 k.k. w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej ***orzeka, stosując przepisy prawa cywilnego, obowiązek naprawienia, w całości albo w części, wyrządzonej przestępstwem szkody*** lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; przepisów prawa cywilnego o możliwości zasądzenia renty nie stosuje się.

Natomiast zgodnie z przepisem art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku – Prawo energetyczne (tj. Dz.U. z 2017 roku, poz. 220) ***w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne może:***

1. pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności albo
2. dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych.

Treść przepisu art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku – Prawo energetyczne (tj. Dz.U. z 2017 roku, poz. 220) dowodzi jednoznacznie, że ustawodawca pozostawił przedsiębiorcy energetycznemu dowolność w sposobie realizacji jego uprawnień kompensacyjnych związanych z ujawnieniem nielegalnego poboru energii elektrycznej.

W realiach tej sprawy pokrzywdzony wyboru takiego dokonał i w oparciu o zatwierdzoną przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki taryfę (k. 6 – 7) wyliczył należną mu opłatę o jakiej mowa w pkt 1 przepisu art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku – Prawo energetyczne (tj. Dz.U. z 2017 roku, poz. 220) i ustalił jej wysokość na kwotę 6.394,86 złotych (k. 4 – 5, 8 – 11, 95 – 96).

Skarżący na poparcie swojego stanowiska zacytował wyrwany z kontekstu akapit z uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 roku w sprawie P 50/13 (Dz.U. z 2014 roku, poz. 1459), zgodnie z którym: „W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Trybunał stwierdził, że skierowanie przez przedsiębiorstwo energetyczne do pobierającego nielegalnie energię wezwania do zapłaty opłaty przewidzianej w art. 57 prawa energetycznego należy traktować jako wezwanie dłużnika przez wierzyciela do uregulowania długu. Powyższe roszczenie przedsiębiorstwa energetycznego zostało zaś scharakteryzowane jako należność mająca charakter cywilny, zaś spory między przedsiębiorstwami energetycznymi a odbiorcami o pobieranie opłat określonych w taryfach z tytułu nielegalnego poboru energii jako kategoria spraw cywilnych”.

Gdyby jednak skarżący przeczytał dalszą część uzasadnienia wskazanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, to dostrzegłby, iż Trybunał analizując charakter instytucji określonej przepisem art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku – Prawo energetyczne (tj. Dz.U. z 2017 roku, poz. 220) jednoznacznie stwierdził, iż ma ona charakter odszkodowawczy w rozumieniu przepisów prawa cywilnego, a nie represyjny.

Po dogłębnej analizie omawianej instytucji w uzasadnieniu wskazanego wyroku wskazano: „Trybunał zwrócił uwagę, że ustawodawca wskazał w art. 57 ust. 1 prawa energetycznego alternatywne możliwości działania przedsiębiorstwa energetycznego w związku z nielegalnym poborem energii. Przedsiębiorstwo może pobrać opłatę z tytułu nielegalnego poboru energii w wysokości określonej w taryfie albo dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych. Z powyższego zestawienia wynika, że opłata ta traktowana jest przez ustawodawcę jako alternatywna w stosunku do zasad ogólnych metoda dochodzenia odszkodowania za nielegalny pobór energii, zawierająca specyficzny sposób ustalania wysokości owego odszkodowania. Przedsiębiorstwo energetyczne ma tym samym wybór sposobu dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z tytułu nielegalnego poboru energii. Z jednej strony może dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych, z czym wiąże się m.in. obowiązek dokładnego wykazania wysokości poniesionej szkody. Z drugiej jednak

strony może obciążyć odbiorcę opłatą wynikającą z taryfy, bez potrzeby wykazania dokładnej wysokości szkody, jednak tylko w wysokości ściśle określonej w taryfie. **Z powyższego wynika, że opłata określona w art. 57 ust. 1 pkt 1 prawa energetycznego pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną, związaną z restytucją wszystkich szkód wynikających z nielegalnego poboru energii, jakie poniosło przedsiębiorstwo energetyczne.**”

Konkludując powyższe wywody – także w świetle powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego – niewątpliwym było dla Sądu odwoławczego, że opłata o jakiej mowa w przepisie art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku – Prawo energetyczne (tj. Dz.U. z 2017 roku, poz. 220) ma charakter odszkodowawczy w rozumieniu przepisów prawa cywilnego. Konstatacja ta prowadzi natomiast do jednoznacznego wniosku, iż skoro ma ona taki charakter, to możliwym jest jej zasądzenie na podstawie przepisu art. 46 § 1 k.k., jako środka kompensacyjnego – w ramach toczącego się postępowania karnego. Wszakże pokrzywdzony w każdym postępowaniu karnym może tą drogą, tj. poprzez przepis art. 46 § 1 k.k. dochodzić związanej z danym czynem szkody cywilnej lub zadośćuczynienia. Jest to uzasadnione brakiem konieczności wytaczania tylko z tego względu osobnego postępowania cywilnego. Podobnie było w przypadku pokrzywdzonego przedsiębiorstwa energetycznego w tej sprawie. Możliwym bowiem było zasądzenie na jego rzecz ściśle określonej szkody związanej z popełnionym przez oskarżonego przestępstwem (która na marginesie w sposób niewątpliwy powstała, na co wskazują zasady doświadczenia życiowego i logiki – skoro oskarżony przez okres blisko dwóch lat nielegalnie korzystał z przyłącza do sieci energetycznej). Uznając więc stanowisko skarżącego za bezzasadne, Sąd odwoławczy nie znalazł żadnych podstaw do przychylenia się do wniesionej apelacji.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że Sąd Okręgowy dokonał również z urzędu kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku w świetle bezwzględnych przesłanek odwoławczych przewidzianych przepisami art. 439 § 1 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k., jednak żadne z nich w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły. Z tego względu nie było potrzeby ingerencji w zaskarżone orzeczenia z urzędu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisów art. 634 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. obciążając nimi Skarb Państwa w całości, albowiem apelację złożył wyłącznie oskarżyciel publiczny i nie została ona uwzględniona.

Justyna Andrzejczak